

*Sygn. akt VIII C 1267/10*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 13 lutego 2014r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieścia we Wrocławiu Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Kurdziel

Protokolant: Anna Jakimów

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa: M. P.

przeciwko: Spółki Akcyjnej (...)z siedzibą we W.

przy udziale interwenienta ubocznego Spółki Akcyjnej (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Miejskie Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą we W. na rzecz powódki M. P. kwotę 14.000 zł (czternaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 23 marca 2010r. do dnia zapłaty;

II. oddała dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Śródmieścia we Wrocławiu) kwotę 1.761,78 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 listopada 2010 r. powódka M. P.domagała się zasądzenia od strony pozwanej M. P.kwoty 14.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2008 r. do dnia zapłaty oraz kosztów zastępstwa procesowego, a także ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki zdarzenia, które ujawnią się w przyszłości.

Uzasadniając treść podniesionych żądań podała, że w dniu 21 stycznia 2008 r. podróżowała autobusem linii nr (...) Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) we W.. W okolicy ulicy (...) motorniczy podjął manewr ostrego hamowania, w wyniku którego powódka uderzyła się o kasownik biletowy starego typu lewym obojczykiem i szyją, a następnie straciła przytomność. Bezpośrednio po zdarzeniu udała się do domu, jednak zaczęła odczuwać dolegliwości bólowe. Na pogotowiu ratunkowym wykonano rtg kręgosłupa szyjnego oraz stawu mostkowo – obojczykowego. Zalecono jej noszenie kołnierza ortopedycznego oraz dalsze leczenie w poradniach specjalistycznych. W dniu 21 stycznia 2008 r. powódka poinformowała stronę pozwaną - Miejskie Przedsiębiorstwo (...) we W. o zdarzeniu powodującym szkodę. Decyzją ubezpieczyciela strony pozwanej - (...) S.A. z dnia 11 maja 2009 r. przyznano powódce zadośćuczynienie w kwocie 6.000 zł. Od chwili zdarzenia powódka jest pod stałą opieką lekarza rodzinnego i chirurga, w dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe barku lewego, kręgosłupa szyjnego i lewej ręki. Powódka podała, iż doznane obrażenia skutkowały długotrwałą i niezakończoną jeszcze rehabilitacją, która w znaczący sposób odbijała się negatywnie na jej codziennym

życiu. Nie była ona w stanie wykonywać najprostszych czynności, które wcześniej nie stanowiły dla niej problemu. Powódka przerwała rehabilitację w związku z przebytą kraniektomią.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, a także o zawiadomienie o toczącym się procesie oraz do wezwania do wzięcia udziału w charakterze interwenta ubocznego po stronie pozwanej – (...) S.A.

W uzasadnieniu przyznała, że powódka poinformowała stronę pozwaną o wypadku jakiemu uległa w dniu 21 stycznia 2008 r. Podała również, iż powódka nie wystąpiła z roszczeniem odszkodowawczym od strony pozwanej a jedynie do ubezpieczyciela (...) S.A., w związku z czym, nie prowadziła postępowania wyjaśniającego okoliczności zdarzenia. Wskazała ponadto, że ubezpieczona jest od odpowiedzialności cywilnej w zakresie prowadzonej działalności przewozowej w (...) S.A. Ubezpieczyciel strony pozwanej po przeprowadzeniu badania powódki oraz po analizie dokumentacji szkodowej wypłacił zadośćuczynienie w kwocie 6.000 zł. Ponadto, podniosła, iż nie posiada dokumentacji z przebiegu zdarzenia oraz dokumentacji medycznej powódki. Nie kwestionowała przy tym faktu doznania przez powódkę szkody w postaci rozstroju zdrowia.

W dniu 19 maja 2011 r. (...) S.A. zgłosił interwencję uboczną po stronie pozwanej. Wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przypisanych. Przyznał, iż stronę pozwaną z interwenientem łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, tym samym ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 21 stycznia 2008 r. wskutek, którego obrażeń ciała doznała powódka. Podał, iż po otrzymaniu zgłoszenia szkody przystąpił do likwidacji. Powódka zosta

ła poddana badaniom lekarzy orzeczników (...) S.A., którzy ustalili u niej 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu. W wyniku przeprowadzonego z powódką wywiadu ustalili, iż przed wypadkiem cierpiała na polineuropatie czuciowo–ruchową, co spowodowało obniżenie ustalonego uszczerbku na zdrowiu o 2 %. Powódce zostało przyznane i wypłacone zadośćuczynienie w kwocie 6.000 zł.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 21 stycznia 2008 r. we W. około godziny 10.00 rano powódka M. P. podróżowała do domu autobusem linii 149 Miejskiego Przedsiębiorstwa (...).

W okolicy placu (...) kierowca gwałtownie zahamował z powodu nie zachowania zasad ostrożności innego uczestnika ruchu drogowego. Na skutek nagłego szarpnięcia powódka uderzyła się w kasownik biletowy górną częścią klatki piersiowej w okolicy mostkowej przy obojczyku, po czym zemdlała. Powódka po odzyskaniu przytomności podpisała oświadczenie, iż nie żąda przyjazdu pogotowia ratunkowego. Na następnym przystanku powódka wysiadła z autobusu i udała się do domu. Kierowca zgłosił przelozonym zdarzenie powodujące obrażenia powódki.

W dacie zdarzenia powódka miała 48 lat.

**Dowód:** -dokumenty zgromadzone w aktach szkodowych – w załączeniu;

-przesłuchanie powódki M. P., k. 74-75.

W dacie zdarzenia Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we W.- właściciel autobusów, była ubezpieczona w (...) S.A. z siedzibą w W..

### ***Bezsporne.***

Powódka uznając, że nic jej się nie stało, udała się do domu. Po pewnym czasie zaczęła odczuwać dolegliwości bólowe szyi. Wraz z synem udała się na pogotowie ratunkowe przy ul. (...) we W..

Po wykonaniu badania RTG u powódki zdiagnozowano skrzywienie części szyjnej kręgosłupa i stłuczenie okolicy lewego stawu mostkowo-obojęzycznego. Powódce zalecono noszenie kołnierza szyjnego przez okres 3 tygodni oraz dalszą kontrolę w poradni specjalistycznej.

W dniu 23 stycznia 2008 r. powódka udała się do lekarza rodzinnego, który stwierdził ograniczenie ruchów rotacyjnych w odcinku szyjnym kręgosłupa i wzmożone napięcie mięśni przykręgosłupowych.

Podczas wizyty w dniu 11 kwietnia 2008 r. lekarz rejonowego stwierdził, iż powódka odczuwa bóle lewego stawu barkowego. Skierował ją na konsultacje ortopedyczne.

W wyniku badania MR w dniu 6 kwietnia 2010 r. stwierdzono u powódki dużą, prawoboczną przepuklinę krążka (...) -11 z wyraźnym uciskiem na prawy korzeń nerwowy, niewielkie, pośrodkowe uwypuklenie krążka (...) -8 z dyskretnym uciskiem na worek nerwowy.

**Dowód:** -dokumentacja lekarska – w załączeniu;

-dokumenty zgromadzone w aktach szkodowych – w załączeniu

Powódka bezpośrednio po wypadku odczuwała dolegliwości bólowe kręgosłupa. Powódka nosiła kołnierz ortopedyczny, który utrudniał jej ruchy. Powódka zaczęła również odczuwać drętwienie lewej ręki.

**Dowód:** -przesłuchanie powódki M. P., k. 74-75.

Powódka zgłosiła szkodę (...) S.A., która wszczęła postępowanie likwidacyjne. W wyniku przeprowadzonego badania lekarze orzecznicy strony pozwanej ustalili 3% uszczerbek na zdrowiu powódki. Pismem z dnia 11 maja 2009 r. ubezpieczyciel poinformował powódkę o przyznaniu zadośćuczynienia w kwocie 6.000 zł.

**Dowód:** -dokumenty zgromadzone w aktach szkodowych: pismo z dnia 11.05.2009 r. - w załączeniu.

W wyniku badań wstępnych lekarskich i badań TK głowy powódka została skierowana do neurologa, który stwierdził obecność guza prawej półkuli mózdzku, który został usunięty w grudniu 2008 r. Powódka pozostawała pod opieką medyczną w Poradni Neurochirurgicznej. W związku z operacją nie mogła kontynuować leczenia rehabilitacyjnego powypadkowego. Powódka uskarżała się na ból karku, potylicy po stronie prawej, bóle pleców, bóle lewego barku z ograniczeniem ruchomości. W związku z tymi dolegliwościami w styczniu 2010 r. wykonano badanie USG barku lewego z wykazaniem zwapnień okolicy stożka rotatorów barku.

Powódka przebywała przez okres 6 miesięcy na zwolnieniu lekarskim po operacji guza mózgu. Po przeprowadzeniu badań MR kręgosłupa piersiowego, MR kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego, TK kręgosłupa szyjnego ustalono wielopoziomowe zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne całego kręgosłupa z przepuklinami tarcz międzykręgowych (...) -11 i L5/S1 oraz wypuklinami tarcz na kilku innych poziomach C5/C6, (...), (...), L4/L5.

**Dowód:** -dokumenty zgromadzone w aktach szkodowych – w załączeniu;

-opinia pisemna sporządzona przez biegłą sądową z zakresu neurologii M. D., k. 208-211;

Na skutek wypadku z dnia 21 stycznia 2008 r. powódka doznała urazu skrotnego kręgosłupa szyjnego z przecięciem mięśni karku skutkowało dolegliwościami bólowymi przykręgosłupowymi po stronie lewej, wymagającymi leczenia przeciwbólowego i rehabilitacji w okresie powypadkowym. Uraz ten nałożył się na istniejący u powódki proces zwyrodnieniowy kręgosłupa potwierdzony wcześniejszą dokumentacją lekarską z opisami zdjęć rtf i badań obrazowych wykonanych częściowo przez wypadkiem jak i w latach następujących po wypadku. Uraz stawu mostkowo-obojęzycznego naruszył strukturę obręczy barkowego, w sposób pośredni wpłynął na funkcję stawu ramienno-łopatkowego.

Rokowania co do stanu zdrowia powódki na przyszłość w rozumieniu możliwości powstania powikłań neurologicznych doznanego urazu kręgosłupa szyjnego są dobre, jednak nie wykluczone są dolegliwości bólowe przykręgosłupowe lub też wynikające z podrażnienia korzeni nerwowych szyjnych. Jednak z powodu utrzymujących się ograniczeń ruchomości w stawie barkowym powódka będzie wymagała leczenia operacyjnego - artroskopii stawu barkowego. Bez podjęcia leczenia operacyjnego nie będzie możliwa poprawa funkcji stawu barkowego, a dalsza rehabilitacja nie przyniesie poprawy. Uraz okolicy stawu mostowo obojczykowego lewego ma 10% wpływu na ograniczenie ruchomości w stawie barkowym i ograniczenie ruchomości.

**Dowód:** -opinia pisemna sporządzona przez biegłą sądową z zakresu neurologii M. D., k. 208-211;

-opinia pisemna sporządzona przez biegłego sądowego z zakresu (...) G., k. 264-267;

-opinia uzupełniająca pisemna sporządzona przez biegłą sądową z zakresu neurologii M.D., k.300-302.

Powódka pracuje jako pracownik ochrony. Wykonuje pracę stojącą. Odczuwa dyskomfort w okolicy kręgosłupa - boli ją kręgosłup na wysokości barku i poniżej. Dodatkowo drętwieje jej ręka.

**Dowód:** -przesłuchanie powódki M. P., k. 74-75.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Bezspornym w sprawie był fakt, iż powódka M. P. uległa w dniu 21 stycznia 2008 r. zdarzeniu komunikacyjnemu. Bezsporny pozostawał również fakt, iż strona pozwana była ubezpieczona u (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.. Strona pozwana w toku postępowania nie kwestionowała swej odpowiedzialności co do zasady.

Przedmiotem sporu była poniesienia przez powódkę szkoda, jej zakres oraz przebieg leczenia, ponadto wysokość szkody, jaką poniosła powódka na skutek wypadku, a w związku z tym - wysokość należnego powódce z tego tytułu zadośćuczynienia ponad przyznaną już kwotę 6.000 zł. W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy, uzasadniał zasądzenie na rzecz powódki dalszej kwoty 14.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Odpowiedzialność strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. znajduje uzasadnienie w przepisach kodeksu cywilnego regulujących możliwość dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela (art. 822 i nast. k.c.). Bezspornie bowiem strona pozwana udzieliła ochrony ubezpieczeniowej Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie zaś treścią przepisu art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony; jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2).

Odpowiedzialność Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. znajduje z kolei uzasadnienie w treści art. 435 § 1 k.c., zgodnie z którym prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Zgodnie z przeważającym w doktrynie i orzecznictwie poglądem cytowany wyżej przepis jest podstawą odpowiedzialności m.in. przedsiębiorstwa, którego głównym przedmiotem działalności jest posługiwanie się pojazdami mechanicznymi wprawianymi w ruch za pomocą sił przyrody (przedsiębiorstwo komunikacyjne). Przepis art. 436 k.c. regulujący odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego jest bowiem podstawą

odpowiedzialności przedsiębiorstwa, które posługuje się wprawdzie pojazdami mechanicznymi, lecz głównym przedmiotem działalności nie jest komunikacja (por. wyrok SN z 19.09.1967 r., I PR 288/67, wyrok SN z 10.10.2008 r., II CSK 232/08 oraz W. Dubis [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego pod red. E. Gniewka, Warszawa 2008).

Odpowiedzialność na podstawie art. 435 § 1 k.c. jest zaś odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka opartą na założeniu, że samo funkcjonowanie zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody, niezależnie od działania lub zaniechania podmiotu prowadzącego taki zakład. Zbędne jest zatem wykazywanie bezprawności działania, czy faktu zawinienia (por. wyrok SN z dnia 19.06.2001 r., II UKN 424/00, wyrok SN z dnia 14.02.2002 r., I PKN 853/00). Ryzyko związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa sprowadza się zatem do obowiązku naprawienia szkód, których powstanie nie tylko, że nie było zawinione, lecz również mogło nie być bezprawne. Zgodność z prawem zachowania prowadzącego przedsiębiorstwo nie ma zatem znaczenia dla szkody wyrządzonej ruchem tego przedsiębiorstwa (W. Dubis [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego pod red. E. Gniewka, Warszawa 2008). Uwolnić może się on jedynie poprzez wykazanie zaistnienia jednej z trzech przesłanek egzoneracyjnych: wystąpienia szkody wskutek siły wyższej, z wyłącznej winy poszkodowanego lub wskutek działania osoby trzeciej, za którą prowadzący przedsiębiorstwo odpowiedzialności nie ponosił. Ciężar dowodu spoczywa na prowadzącym przedsiębiorstwo.

Po analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, mając na uwadze okoliczności sprawy, Sąd doszedł do przekonania, iż Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. we W., a w konsekwencji i strona pozwana, ponosiło odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 21 stycznia 2008 r. Sąd w całości dał wiarę przesłuchaniu powódki, w którym wskazywała ona, iż do przedmiotowego zdarzenia doszło w autobusie linii numer (...) około godziny 10.00 rano, w okolicach pl. (...). Powódka konsekwentnie wskazywała, iż stwierdzone u niej urazy powstały w wyniku upadku spowodowanego nagłym, gwałtownym hamowaniem podjętym przez kierującego autobusem. Wersja ta znajduje potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w postaci dokumentacji szkodowej i przesłuchaniu powódki.

Sąd nie znalazł podstaw aby odmówić wiarygodności powyższym zeznaniom. Ponadto również biegli sędziwi sporządzający opinię w niniejszej sprawie wskazali, że do urazu, jaki stwierdzono u powódki, mogło dojść w okolicznościach przez nią opisywanych- wskutek wyrzucenia przez siłę bezwładności do przodu.

W myśl zaś przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Przepis ten zawiera szczególną regulację dotyczącą naprawienia szkody na osobie, obejmującej elementy majątkowe tej szkody. Zgodnie natomiast z przepisem art. 445 k.c., w przypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę. Zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest rekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych. Podstawową przesłanką domagania się zadośćuczynienia jest doznanie szkody niemajątkowej (krzywdy) wynikającej z określonych faktów, z którymi norma prawna wiąże obowiązek jej naprawienia, pozostającej w związku z odpowiedzialnością odszkodowawczą z reżimu deliktowego. Podstawą żądania rekompensaty za doznana krzywdę jest naruszenie dobra osobistego i wynikająca z tego faktu szkoda niemajątkowa. Pomędzy nimi musi zaistnieć związek przyczynowy o charakterze adekwatnym, czyli szkoda musi być normalnym następstwem określonego działania, czy też zaniechania.

Na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia składają się okoliczności każdej konkretnej sprawy, a w szczególności cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, ale także rodzaj wykonywanej pracy przez poszkodowanego przed wypadkiem, jego szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa i inne czynniki podobnej natury (por. wyrok SN z dnia 9.11.2007 r., V CSK 245/07 i orzeczenia tam przywołane, wyrok SA w Poznaniu z dnia 21.02.2007 r., I ACa 1146/06). Charakter krzywdy co do zasady jest niemierzalny, zatem ściśle określenie jej rozmiaru, a tym samym wysokości zadośćuczynienia, pozostawione zostało ocenie Sądu. Jedyną dyrektywą wprowadzoną przez ustawodawcę jest wymóg zasądzenia „sumy odpowiedniej”. Podkreślenia wymaga, iż owa zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia, czy też utrzymania go w rozsądnych granicach, ma charakter

uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Wysokość zadośćuczynienia winna zatem uwzględniać rozmiar cierpień fizycznych w postaci bólu i innych dolegliwości oraz rozmiar cierpień psychicznych polegających na ujemnych uczuciach przeżywanych, bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi. Krzywda w rozumieniu art. 445 k.c. będzie z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienie fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego. Podstawową funkcją zadośćuczynienia jest zatem funkcja kompensacyjna. W judykaturze podkreśla się, iż zadośćuczynienie nie może stanowić wyłącznie wartości symbolicznej, ale winno stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną niwelującą przynajmniej w części niekorzystne skutki zdarzenia, któremu uległ poszkodowany. W szczególności zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie, czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości oraz kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie (por. wyrok SN z dnia 13.12.2007 r., I CSK 384/07; wyrok SN z dnia 2.02.2008 r., III KK 349/07; wyrok SN z dnia 29.05.2008 r., II CSK 78/08).

Sąd, dokonując ustaleń w zakresie rozmiarów krzywdy doznanej przez powódkę, oparł ustalenia stanu faktycznego na opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii – M. D., (...), a także na przesłuchaniu samej powódki, które wiarygodnie koresponduje z opinią biegłych sądowych i pozostałymi dowodami z dokumentów dołączonymi do pozwu.

Jak wynikało ze sporządzonych przez biegłych z zakresu neurologii oraz ortopedii i traumatologii opinii, skutkiem wypadku, jakiemu uległa powódka był urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego z przecięciem mięśni karku, co skutkowało dolegliwościami bólowymi przykręgosłupowymi po stronie lewej, wymagającymi leczenia przeciwbólowego i rehabilitacji w okresie powypadkowym. Uraz ten nałożył się na istniejący u powódki proces zwyrodnieniowy kręgosłupa potwierdzony wcześniejszą dokumentacją lekarską z opisami zdjęć rtf i badań obrazowych wykonanych częściowo przez wypadkiem jak i w latach następujących po wypadku. Uraz stawu mostkowo-obojęzycznego naruszył strukturę obręczy barkowego, w sposób pośredni wpłynął na funkcję stawu ramienno-łopatkowego.

Dodatkowo na skutek urazu kręgosłupa szyjnego u powódki występowały okresowe drętwienia palców rąk oraz bóle głowy. Rokowania co do całkowitego wyleczenia ocenili jako nie w pełni pomyślne, ponieważ okresowo mogły nawracać pobolewania karku, a także konieczność operacyjnego leczenia stawu barkowego. Sąd w całości dał wiarę sporządzonym w sprawie opiniom uznając je za logiczne i spójne.

Jak zaś wynikało z przesłuchania powódki bezpośrednio po wypadku odczuwała dolegliwości bólowe kręgosłupa oraz głowy, noszony zaś przez nią kołnierz ortopedyczny utrudniał jej ruchy. Podała również, iż dokuczało jej drętwienie rąk. W obawie przed wyrządzeniem sobie krzywdy, nie wykonywała wówczas żadnych czynności. Wskazała, iż dolegliwości bólowe zostały złagodzone po zabiegach fizjoterapeutycznych.

Ze względu zatem na powyższe okoliczności, mając również na uwadze wiek powódki (48 lat), Sąd uznał za uzasadnione zasądzenie na jej rzecz kwoty 14.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem Sądu powyższa kwota zrekompensuje powódce negatywne doznania związane ze zdarzeniem z dnia 21 stycznia 2008 r.

Jak podkreśla się wprawdzie w judykaturze zadośćuczynienie nie może stanowić wartości symbolicznej, ale winno stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną niwelującą przynajmniej w części niekorzystne skutki zdarzenia, któremu uległ poszkodowany, jednakże, na co również orzecznictwo i piśmiennictwa zwraca uwagę, podstawową funkcją zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna. Na pierwszy plan wysuwa się zatem zawsze rozmiar oraz charakter doznanej krzywdy, a także jej skutki długofalowe, w szczególności trwałe i nieodwracalne kalectwo.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii i traumatologii oraz neurologii wynika jednoznacznie, iż u powódki nie wystąpiły bóle korzeniowe, zaś obecnie odczuwane dolegliwości bólowe karku nie są już zbyt silne, choć mogą jeszcze powódce dokuczać przez pewien czas, będą one miały niewielki wpływ na zdolność do pracy, pełnienie obowiązków rodzinnych oraz wypełnianie funkcji

społecznych. Jak podkreślili przy tym biegli odczucie stopnia natężenia bólu zależy w dużym stopniu od osobowości poszkodowanego.

Okolicznością szczególnie wpływającą na zakres przyznanego powódce zadośćuczynienia było, iż powódka odczuwała dotkliwe skutki zdarzenia przez stosunkowo długi czas. Wprawdzie bezsporne między stronami pozostawało, iż stwierdzone u powódki wystąpienie guza mózgu pozostawało bez związku z wypadkiem, jednakowoż w związku z operacją tego guza powódka przez dłuższy czas nie mogła kontynuować leczenia i rehabilitacji następstw wypadku z dnia 21 stycznia 2008 r., odczuwając dolegliwości bólowe i ograniczenia ruchomości.

Sąd zasądził zatem na rzecz powódki kwotę 14.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 marca 2010 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Sąd uznał, iż dniem naliczania odsetek będzie dzień następny po dniu doręczenia pozwu stronie pozwanej, albowiem powódka nie wykazała aby przed tą datą strona pozwana lub ubezpieczyciel byli wzywani do zapłaty konkretnej kwoty objętej pozwem. Stąd w pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo.

Orzeczenie w kwestii odsetek znalazło uzasadnienie w treści art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W tym zatem stanie rzeczy, należało orzec, jak w punkcie I i II wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w przepisie art. 98 k.p.c., z którego wynika, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Wobec faktu, iż powódka wygrała proces w całości co do należności głównej i po części w odniesieniu do odsetek, Sąd zasądził na jej rzecz na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. od strony pozwanej całość kosztów procesu, kwotę 2.417 zł.

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) Sąd zasądził od strony pozwanej, jako przegrywającego proces niemalże w całości, na rzecz Skarbu Państwa (kasa tut. Sądu) kwotę 1.761,78 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Mając na uwadze powyższe, o kosztach postępowania Sąd orzekł, jak w punkcie III- IV wyroku.